

Wyrok z dnia 23 listopada 2000 r.

I PKN 115/00

Odwołanie członka drużyny ratownictwa górniczego działający na podstawie zarządzenia Nr 5 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 stycznia 1961 r. znak: DG - 14345/60 w sprawie organizacji ratownictwa górniczego w kopalniach węgla nie wymaga wypowiedzenia warunków pracy i płacy (art. 42 § 1 KP).

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Roman Kuczyński (sprawozdawca), Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2000 r. sprawy z powództwa Alfreda B. przeciwko Kopalni Węgla Kamiennego „B.” Spółce Akcyjnej w B. o wynagrodzenie i inne roszczenia, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 17 sierpnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 17 lipca 1998 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lublinie oddalił powództwo Alfreda B. przeciwko Kopalni Węgla Kamiennego „B.” SA w B. o wynagrodzenie z tytułu członkostwa w drużynie ratowniczej i wzrost innych świadczeń pieniężnych wynikających z tego wynagrodzenia. Sąd Rejonowy ustalił, że powód został członkiem drużyny ratowniczej jeszcze podczas zatrudnienia w Kopalni Węgla Kamiennego „P.” w R.Ś., gdzie pracował do 30 września 1986 r., przeszedł do pracy w Kopalni „P.-W.” w B. i został automatycznie włączony do drużyny ratowniczej. W KWK „B.” w latach 1989-1991 pełnił funkcję przewodniczącego KZ NSZZ „Solidarność” i nadal jest członkiem tej Komisji, zaś na początku 1992 r. wybrany został na członka Rady Pracowniczej tej Kopalni, a następnie do Rady Nadzorczej. W dniu 30 marca 1994 r. Kierownik Ruchu wydał polecenie przełożonemu powoda skreślenia

go z członkostwa drużyny ratowniczej z powodu utraty zaufania do niego, konfliktowego charakteru i braku odpowiednich predyspozycji psychicznych wymaganych od ratownika górniczego. Spośród warunków wymaganych dla ratowników górniczych (załącznik Nr 1 do zarządzenia Nr 5 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 stycznia 1961 r.) na pierwszym miejscu wymienione jest posiadanie właściwości psychicznych (szybka orientacja, odwaga, karność, obowiązkowość). Takie same wymagania są powtórzone w wytycznych i instrukcjach w sprawie ratownictwa górniczego (Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego z 1974 r.). W oparciu o zeznania świadków i stron oraz dokumenty i akta osobowe Sąd Rejonowy uznał, że powód przejawiał nie-subordynację, krytykował i kwestionował większość decyzji przełożonego, nie był wystarczająco dyspozycyjny, miał konfliktowy charakter. Stwierdził też Sąd pierwszej instancji, że dodatek do wynagrodzenia z tytułu członkostwa w drużynie ratowniczej nie stanowił istotnego elementu umowy o pracę i w razie ustania tego członkostwa nie jest wymagane wypowiedzenie warunków pracy lub płacy (art. 42 § 2 KP), przy czym gdyby podzielić w tej kwestii pogląd powoda należałoby uznać, iż uchybił on terminowi z art. 264 § 1 KP (pозew wniósł niemal 3 lata po odwołaniu go z drużyny ratowniczej).

Wyrokiem z dnia 17 sierpnia 1999 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie oddalił apelację powoda od wyżej przytoczonego wyroku, dzieląc jego stanowisko w całej rozciągłości. Sąd drugiej instancji zauważył nadto, że powód był ratownikiem z nominacji Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Z. jako pracownik KWK „P.” w R.Ś. do 28 lutego 1986 r., a nie pracodawcy, co dowodzi, że członkostwo drużyny ratowniczej istnieje poza stosunkiem pracy i podlega innym kryteriom niż stosunek pracy. Dlatego też roszczenia płacowe przypadające za okres po odwołaniu z drużyny ratowniczej nie mają uzasadnienia.

Kasacja powoda od powyższego wyroku zarzuca naruszenie art. 42 KP przez przyjęcie, że pozbawienie dodatku z tytułu członkostwa w drużynie ratowniczej nie powodowało zmiany umowy o pracę, art. 264 § 1 KP przez przyjęcie, że powód uchybił terminowi określonymu w tym przepisie oraz art. 233 § 1 KPC przez przyjęcie, że powód był niezdyscyplinowanym pracownikiem i że zasadna była decyzja odwołania go z drużyny ratowniczej oraz art. 328 § 2 i 391 KPC przez nieustosunkowanie się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja jest nieuzasadniona i podlega oddaleniu. Już na samym wstępie jest ona niekonsekwentna, z jednej strony domagając się stosowania do odwołania z drużyny ratowniczej art. 42 KP, z drugiej zaś przecząc uchybieniu terminowi z art. 264 § 1 KP. Trzeba zatem zaznaczyć, że zgodnie z art. 42 § 1 KP do wypowiedzenia wynikających z umowy warunków pracy i płacy stosuje się przepisy o wypowiedzeniu umowy o pracę. Przepis art. 264 § 1 KP stanowi, że odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę. Powoda odwołano z drużyny ratowniczej 30 marca 1994 r., zaś pozew „o przywrócenie wpisu do drużyny ratowników” i o odszkodowanie za utracone zarobki wniósł on po upływie prawie trzech lat, a więc z rażącym naruszeniem terminu. Poza tym roszczenia na tle wypowiedzenia podlegają ocenie w płaszczyźnie jego zasadności z art. 45 § 1 KP, gdy tymczasem ani pozew, ani apelacja bądź kasacja nie odnoszą się do tego przepisu.

Z całą jednak stanowczością należy stwierdzić, że przekonanie powoda o konieczności stosowania art. 42 § 1 KP do odwołania z drużyny ratowniczej i pozbawienia dodatku za członkostwo w tej drużynie jest w całej rozciągłości pozbawione podstaw prawnych. Art. 42 § 1 KP wyraźnie stanowi, że przepisy o wypowiedzeniu umowy o pracę stosuje się odpowiednio do wypowiedzenia wynikających z umowy warunków pracy i płacy. Tymczasem członkostwo powoda w drużynie ratowniczej nie wynikało z umowy o pracę ani w sposób wyraźny ani dorozumiany. Powód mógłby być członkiem takiej drużyny, nie będąc pracownikiem pozwanej Kopalni, co wynika z przeanalizowanych wnikliwie przez Sąd pierwszej instancji podstaw mianowania na ratownika. Status ratownika rządzi się odrębnymi kryteriami i wymaganiami, nie poddającymi się ocenie w ramach stosunku pracy. Stosowanie zatem do członkostwa drużyny ratowniczej np. funkcji ochronnej prawa pracy prowadziłoby do nonsensu, gdyby np. nie można było ratownika, nie posiadającego już odpowiednich predyspozycji fizycznych lub psychicznych odwołać z drużyny z uwagi na pełnioną funkcję (związkową, radnego itp.). Skoro więc do odwołania członkostwa w drużynie ratowniczej nie można stosować przepisów prawa pracy, brak jest podstaw prawnych do traktowania tego odwołania jako wypowiedzenia zmieniającego (w tym i terminów z art. 264 § 1 KP).

Za chybione uznać należy zarzuty kasacji odnoszące się do naruszenia art. 233 § 1 KPC, gdyż Sąd drugiej instancji dzieląc stanowisko sądu pierwszej in-

stancji ograniczył się tylko do stwierdzenia, że fakt odwołania powoda z drużyny z przyczyn wskazanych w piśmie z dnia 30 marca 1994 r. miał miejsce. Jeżeli natomiast Sąd drugiej instancji oddala apelację, akceptując zarówno dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak i przyjętą przez ten sąd podstawę prawną zaskarżonego orzeczenia, to przytoczenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji art. 385 KPC - co ma miejsce w przedmiotowej sprawie – jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia jest wystarczające (art. 328 § 2 w związku z art. 391 i 393¹⁹ KPC – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC z 1999 r. nr 3, poz. 60).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia kasacji i w oparciu o art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====